

Biblioteka Biotechnologii i Nauk o Żywności (filia Biblioteki Politechniki Łódzkiej) wzbogaciła swoje zbiory cennymi woluminami czasopism i książek z przełomu XIX i XX wieku, które pozyskano w niecodzienny sposób.

Skarb w Bibliotece Biotechnologii i Nauk o Żywności

Znalezione tomy
zaraz po wyjęciu z za-
boazerii

foto:
Radosław Gruska



Andrzej Hołasek
i Agnieszka
Witkowska podczas
czyszczenia
znaleziska

foto:
Krzysztof Kołodziejczyk



11 czerwca prof. Lucjan Krala, dyrektor Instytutu Chemicznej Technologii Żywności podzielił się z pracownikami Biblioteki Biotechnologii i Nauk o Żywności sensacyjną wiadomością. Podczas prac remonto-

wych prowadzonych w pomieszczeniach Zakładu Cukrownictwa, odkryto zbiór czasopism i książek. Wyjątkowość tego znaleziska polega na tym, że przeleżało ono pół wieku w zapomnieniu za boazerią, która zasłaniała system wentylacyjny w zakładowym korytarzu. Niektórzy wieloletni pracownicy słyszeli, że dawno temu schowano tam jakieś stare gazety, ale nikt nie spodziewał się elegancko oprawionych woluminów z przełomu XIX i XX wieku. Ich zabezpieczeniem i sfotografowaniem zajęł się dr inż. Radosław Gruska, który o wszystkim poinformował prof. Lucjana Kralę. Znalezione tomy były bardzo zakurzone i zachodziło niebezpieczeństwo, że mogą być zainfekowane grzybami, ponadto należało je gdzieś zabezpieczyć, by nie uległy rozproszeniu. Profesor Krala postanowił zwrócić się o pomoc do pracowników mieszczącej się na Wydziale filii Biblioteki Politechniki Łódzkiej. Okazało się, że odkryty zbiór jest w dobrym stanie, podjęto więc wspólnie decyzję, że woluminy

zostaną oczyszczone i wzbogacą zbiory Biblioteki Biotechnologii i Nauk o Żywności. Zadania tego podjęli się jej pracownicy Andrzej Hołasek i Agnieszka Witkowska. Na miejscu w Zakładzie Cukrownictwa usunęli pierwszą grubą warstwę kurzu i przenieśli wydawnictwa do biblioteki. Tutaj przez kolejne dwa dni dokładnie je czyścili i wietrzyli. Wszystkie prace, na wypadek zagrożenia zarodnikami grzybów, wykonywali odziani w fartuchy, maseczki i rękawiczki.

Co zawierają odkryte „Cymelia”

Odnaleziony zbiór składa się ze 199 woluminów czasopism z lat 1862-1940, obejmujących 17 tytułów w językach niemieckim, rosyjskim i polskim oraz 7 książek w języku niemieckim wydanych w latach 1885-1943. Treść większości publikacji dotyczy przemysłu cukrowniczego. Zawierają też życiorysy i bibliografie dorobku niemieckich uczonych oraz szczegółowe ryciny i wykresy. Obok wspomnianych pozycji odnaleziono również polskie druki ulotne z 1911 roku, pojedyncze numery *Gazety Cukrowniczej*, broszury w języku niemieckim z początków XX wieku, kompletne plany i kosztorysy rozbudowy niemieckiej cukrowni rodziny Rhode w Kurwitz (dzisiaj Kondratowice na Dolnym Śląsku) z 1938 r. oraz schematy technologiczne, sporządzone w Katedrze Cukrownictwa ▶

► i Technologii Środków Spożywczych w latach 50. Wśród tomów znajdowała się także teczka z dokumentami zatytułowana „Biblioteka-Rachunki” oraz odręczne notatki z rysunkami i wzorami napisane po niemiecku.

Dlaczego ukryte za boazerią?

Pewien snop światła na pochodzenie tych woluminów rzucają dokumenty, które znajdują się we wspomnianej teczce. Pochodzą one z lat 1950-1953 i dotyczą organizowania księgozbioru dla nowopowstałego Zakładu Przemysłu Cukrowniczego na Wydziale Chemii Spożywczej. W dokumentach znajdują się zamówienia na książki zagraniczne, rachunki, listy książek z tzw. dotacji specjalnej z obowiązkowymi pozycjami autorstwa Lenina i Stalina, korespondencja z Domem Książki i inne. Na wielu z nich widnieją podpisy prof. Stanisława Zagrodzkiego. To właśnie jemu rektor prof. Osman Achmatowicz powierzył organizowanie nowo utworzonego Wydziału Chemii Spożywczej. Wiadomo, że w latach 50.

prof. Zagrodzki sprowadzał z pronieemieckich cukrowni na tzw. Ziemiach Odzyskanych książki i periodyki z zakresu przemysłu cukrowniczego. I to prawdopodobnie dzięki niemu odkryte tomy znalazły się na Politechnice Łódzkiej. Dr inż. Krystyna Lisik przypuszcza, że to znalezisko może być również związane z osobą prof. Jana Dobrzyckiego, którego badania koncentrowały się na chemicznych podstawach technologii cukru. Oczywiście powód, dla którego ten zbiór ukryto za boazerią, na razie jest osnuty tajemnicą. Możemy być pewni, że komuś zależało na jego przechowaniu oraz ocaleniu przed zniszczeniem i rozproszeniem. Być może informacje uzyskane od emerytowanych pracowników pozwolą rozwiązać tę zagadkę, jednakże najważniejszy jest fakt, że te publikacje odnaleziono, zabezpieczono i mogą służyć badaczom. Stanowią one ważny materiał dla historyków nauki oraz tych, którzy badają i porównują rozwój technologii przemysłowych. Na stałe znalazły swoje miejsce w Bibliotece Biotechnologii i Nauk o Żywności i po opracowaniu



bibliograficznym będą udostępniane wszystkim chętnym. Dyrekcja Biblioteki Politechniki Łódzkiej podjęła decyzję o ich digitalizacji, dzięki czemu w przyszłości będą dostępne również online.

■ Andrzej Hołasek
Biblioteka Biotechnologii i Nauk
o Żywności, Filia Biblioteki PŁ

Odnaleziony zbiór po przeprowadzeniu prac zabezpieczających i inwentaryzacyjnych

foto:
Andrzej Hołasek